

antemoriem, Jestem

Ja jestem wdzięczny
Za milion pytań i milion odpowiedzi
Umiejętności rzucania kośćmi jak krupierzy
Za drobne rzeczy
I byleby się nie wykoleić za odrobinę miedzi
Ja jestem chętny na wszystko co się święci
Nierozzerwalne więzi
Dobre i nie takie dobre wieści
Brak doświadczeń od siedmiu boleści
Złoty środek formy i treści
Jestem rześki
Odrobinę krewki jakbym wyszedł z rzeźni
Na tyle pewny, że nie trzeba mi obietnic
Objęty powinnością do utrzymania planety
Na tyle trzeźwy, że nie pojebało mnie do reszty
Nie jestem święty jak my wszyscy
I od ręki mogę stwierdzić, że nie łatwo to przekminić

Jestem uśmiechnięty
Bez przerwy zajęty
Nieuchwytny w objęcia udręki
Otwarty na nowość jak butelka bez zakrętki
Giętki, a nieugięty
Nastawiony by nie zostać obojętnym
Chcę być wielki
Nigdy się nie poddać, nawet gdy padnę na deski
Jestem uśmiechnięty
Bez przerwy zajęty
Nieuchwytny w objęcia udręki